GAZETKA UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ
IM. JANA PAWŁA II W BIENIEWICACH

CZAS NA PRZERWĘ...

NR 25✦4-5/2023



PLATAMONAS - GRECJA, KWIECIEŃ 2023

RELACJA Z POBYTU W SŁONECZNEJ GRECJI

FOTORELACJA Z PIKNIKU RODZINNEGO

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA, AKCJE SZKOLNE

HISTORIA NASZEJ SZKOŁY

WASZE SUKCESY, OSIĄGNIĘCIA, PASJE...

CO SŁYCHAĆ W KLASACH I - III

Witajcie Drodzy Czytelnicy

Rok szkolny zbliża się do końca, więc za nami wiele ważnych inicjatyw z racji tradycyjnych świąt, wydarzeń, imprez, wycieczek... Przez cały rok relacjonowaliśmy i utrwalaliśmy wszystko to, co było najważniejsze dla społeczności szkolnej. Na kolorowych stronach nie zabrakło miejsca na Wasze osiągnięcia, sukcesy, pasje, twórczość. Jeśli zadamy sobie pytanie: czy pierwszy rok po całkowitej zmianie składu i formy gazetki był trudnym wyzwaniem, odpowiedź nasuwa się sama: nie, ponieważ tematów i kreatywnych ludzi chętnych do pracy nigdy nam nie zabrakło. Wydawanie tak różnorodnego pisma wymagało korelacji oraz współpracy, co okazało się mocną stroną wszystkich członków Redakcji. W imieniu opiekunów dziękuję za wspólne działania i pomysły, które nadawały niepowtarzalnego klimatu gazetce. Ze swojej strony dziękuję osobom, które wspierały mnie zarówno merytorycznie jak i technicznie, czyli opiekunom: pani Ewie Samsel, panu Bartkowi Kaczyńskiemu oraz kadrze ściśle współpracującej z nami - paniom: Hannie Wasilewskiej - Weiss, Katarzynie Mielcarz, Barbarze Siedleckiej.

W piątym numerze nowej edycji dowiecie się, co najpiękniejszego jest w Grecji, kiedy i w jakich okolicznościach powstała nasza Szkoła oraz poznacie różne oblicza patriotyzmu - bardzo ważnego w trudnym czasie wojen.

Jak wiecie z ekologią Nam zawsze po drodze, dlatego nie zabraknie relacji ze społecznej akcji sprzątania Bieniewic i okolicy. W tak czystym środowisku łatwiej skupić się na pracy i różnych aktywnościach, dlatego też poczytacie o kolejnych sukcesach uczniów - sportowych oczywiście będzie najwięcej, bo obliguje nas do tego przede wszystkim nasz Patron, który mówił w Elblągu: : "Każdy rodzaj sportu niesie z sobą bogaty skarbiec wartości. (...) Ćwiczenie uwagi, wychowywanie woli, wytrwałość, odpowiedzialność, znoszenie trudu i niewygód, wierność obowiązkom - to wszystko należy do cnót sportowca".

Oczywiście do tego, żeby wygrywać, niezbędna jest zdrowa dieta, dlatego na str. 35 znajdziecie przepis na pyszne wartościowe ciasteczka owsiane. Wypróbujcie, bo warto! Jeśli przepis okaże się zbyt trudny, warto o pomoc poprosić mamę, ale koniecznie jej za to podziękujcie, bo jak nikt inny na to zasługuje, choć 26 maja już za nami. Przy okazji - czy wiecie, od jak dawna świętujemy Dzień Mamy? - jeśli nie, to zachęcam do przeczytania artykułu na str. 22.

Jeśli chcecie dowiedzieć się, kto odwiedził młodsze klasy i jakie przedstawienie wystawił teatrzyk świetlicowy, to znajdziecie to wszystko na stronach: 3; 28 - 31. To oczywiście nie wszystko, co mamy Wam do zaproponowania, ale resztę odkryjcie już sami :)

opiekun Redakcji: Ewelina Wasiota

Spis treści:

Przedstawienie szkolne "Śpiąca Królewna"	str.	3
W oczekiwaniu na Zmartwychwstanie	str.	4
Dbamy o naszą małą ojczyznę	str.	6
U podnóża góry bogów	str.	8
Młode talenty	str.	13
Japonia - kraj kwitnącej wiśni	str.	14
Wychowanie patriotyczne	str.	16
W hołdzie Powstańcom	str.	17
Piknik rodzinny "Wspólnie aktywni"	str.	18
Nasze sukcesy	str.	20
Kilka słów o Dniu Matki	str.	22
Kochana Mamo	str.	23
Wojenna fantazja	str.	24
Tata - pierwszy bohater i miłość	str.	25
Historia szkoły	str.	26
Newsletter klas I - III	str.	28
Akcje Samorządu Uczniowskiego	str.	32
Akcje Szkolnego Klubu Wolontariatu	str.	33
Zdrowie na talerzu	str.	34
Przepis na ciasteczka owsiane	str.	35
Podróże małe i duże	str.	36
Sportowe osiągnięcia	str.	38
Moje pasje	str.	43

adres @mail gazetki:
czas.na.przerwe@spbieniewice.edu.pl

Skład Redakcji:

Zuzia Bartos, Alicja Biernat, Michał Szypke, Zosia Burzycka, Piotrek Sobiecki, Karolina Książek, Maja Kozdój, Julia Bluszcz, Emilia Cieślak, Natalia Lipowska, Julia Wolska, Marta Zaleska, Mikołaj Krajewski, Hubert Lipowski, Dawid Banasiuk, Adam Szypke, Justyna Zięba, Zosia Antosik, Oliwia Olczak, Agata Olszak, Iga Sadowska, Zuzia Obrębska, Marysia Pietrzak, Ania Zaleska, Lena Adamska, Natalia Krajewska, Joanna Mrozek, Weronika Soprych, Adrian Bury, Tomek Kamiński, Oliwia Parol, Iga Skrzecz, Miriam Wachowiak

Opiekunowie Redakcji: Ewelina Wasiota, Ewa Samsel, Bartosz Kaczyński

Stała współpraca: blok I-III - Katarzyna Mielcarz, relacje pracy SU i sekcja sportowa - Barbara Siedlecka, wycieczki, sekcja plastyczna - Hanna Wasilewska-Weiss



Korekta tekstów:
Gabriel Bełch, Piotr Sobiecki

Chodź opowiem Ci bajeczkę...

Tradycyjnie, jak co roku, świetlicowy teatrzyk wystawił kolejną sztukę.
Tym razem przenieśliśmy się w krainę baśni „Śpiącej Królewny" Charlesa Perraulta. W rolę bohaterów wcielili się uczniowie klas III. Opowiedzieli nam, że w baśniowym świecie stało wielkie zamczysko, a w nim mieszkał król (Robert Słoma) z królową (Maja Abdel Wahed). Byli młodzi, mieli wszystko, wiodło im się wręcz bajkowo.
Pewnego dnia o świcie przyszła na świat śliczna i długo wyczekiwana córeczka. I tak w szczęściu żyliby aż do dziś, gdyby na przyjęciu z okazji narodzin dziecka nie pojawiły się wróżki z darami; (w tej roli wystąpiły:Zofia Cieślak, Oliwia Galicka, Laura Pokropek) i niezaproszona zła wróżka, (zagrała ją Maria Wielachowska).





Ta ostatnia rzuciła na naszą królewnę złe zaklęcie. Los został przesądzony. Gdy królewna skończy szesnaście lat ukłuje się wrzecionem i umrze.
Królowa wielką troską dręczona, kazała spalić wszystkie wrzeciona, zapominając o jednym na szczycie wieży, gdzie staruszka (Magdalena Roguska) przędła na kołowrotku. Królewna zainteresowana pracą staruszki dotknęła wrzeciona i zasnęła na sto lat. Wraz z nią zapadli w letarg wszyscy mieszkańcy dworu: Kucharz (Igor Wasilewski), kuchcik (Maksymilian Kitala), herold (Grzegorz Rembiasz). Sen nie zmorzył tylko narratorów: Łucji Pokraśniewicz, Tymoteusza Malendy, Tomasza Ziarno i Karola Iwańca, którzy opowiedzieli nam dalszą część baśni. Dzięki nim poznaliśmy historię do końca.

Magdalena Kacalińska





W OCZEKIWANIU NA ZMARTWYCHWSTANIE







Wielkanoc, Niedziela Wielkanocna, także: Wielka Niedziela, Zmartwychwstanie Pańskie, a w prawosławiu: Pascha, Wielki Dzień – takie nazwy najstarszego i najważniejszego święta funkcjonują w religii chrześcijańskiej, która celebruje misterium paschalne Jezusa Chrystusa: jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie.
Wielkanoc kończy okres Wielkiego Postu. To długo wyczekiwany czas rodzinnego ciepła i miłości. Święta Wielkanocne obfitują w tradycje oraz zwyczaje ludowe i choć część z nich niestety, zanikła, to wiele nadal jest kultywowanych. Niedziela Palmowa, Droga Krzyżowa w Wielki Piątek, tradycyjna wielkanocna święconka, msza rezurekcyjna, śniadanie wielkanocne czy wreszcie śmigus dyngus to powszechnie znane wielkanocne obyczaje.

Dla jednych jest to przede wszystkim doskonała okazja, aby spędzić nieco więcej czasu z bliskimi i spotkać się z innymi członkami rodziny, których na co dzień nie widujemy zbyt często. Dla innych Wielkanoc jest po prostu czasem nieco dłuższego odpoczynku od codziennych obowiązków. Najważniejszym powinno być jednak przeżycie duchowe całego misterium paschalnego.
5 kwietnia, w ostatnim dniu przed przerwą wiosenną, w szkole zapanował wielkanocny nastrój - ciut wcześniej niż w naszych domach. Zaczęło się od spotkań klasowych. Każda we własnym gronie z wychowawcą i nauczycielami zasiadła do świątecznie zastawionych stołów. Na widok tradycyjnych świątecznych przysmaków: bab, mazurków, serników no i oczywiście jaj, niektórym aż ślinka ciekła.









Po świętowaniu w klasach wszyscy udaliśmy się do sali gimnastycznej, która była już wcześniej udekorowana na ten szczególny dzień. Dyrektor, Wicedyrektor i społeczność szkolna obejrzeli przedstawienie słowno-muzyczne „Przez krzyż do chwały". Zostało ono przygotowane przez uczniów klas I-VIII naszej szkoły pod kierunkiem pana Jacka Sobczyka i ks. Arkadiusza Śledzika. Krzyż i jego symbolika były głównym tematem rozważań. Sporo dowiedzieliśmy się o wielkanocnej tradycji, mogliśmy wysłuchać nastrojowych pieśni, recytacji oraz podziwiać wielkanocny taniec przygotowany przez panią Ewelinę Wasiotę i uczniów klas IV.

Jak zwykle, przy okazji wspólnych spotkań, przedstawiono wyniki różnych konkursów. Najpierw pani wicedyrektor Mariola Wysińska ogłosiła laureatów stypendium "Dam radę" nominowanych za miesiące: styczeń, luty i marzec. Potem zaprezentowano wyniki konkursów:

- na najpiękniejszą ozdobę wielkanocną

-na najciekawszy plakat poruszający problem depresji.

Nagrody w konkursach ufundowała Rada Rodziców, za co serdecznie dziękujemy.

Następnie dyrektor szkoły pan Marek Parafiniuk podziękował za przygotowanie występu, wyraził słowa uznania dla twórców a także złożył życzenia wielkanocne wszystkim zebranym i ich rodzinom.

Na koniec Samorząd Uczniowski umilił czas uczniom i zorganizował poszukiwania czekoladowych jajeczek ukrytych w salach i na korytarzach przez wielkanocnego zajączka, dostarczając w ten sposób wiele radości. Obchodzenie Świąt stało się elementem szkolnej tradycji; - celebrowanie ich wnosi zawsze jakąś wartość w nasze życie.





Agata Olszak, VIII a



fot. Tomek Kamiński, VIII c

Dbamy o naszą małą ojczyznę



22 kwietnia o 9.30 rozpoczęła się rejestracja uczestników sprzątania. Gdy wszyscy już byli zapisani i dostali numerki oraz rękawiczki, zostaliśmy podzieleni na klasy. Od wychowawców i innych nauczycieli dostaliśmy worki na segregację odpadów: papieru, szkła oraz tworzywa sztucznego. O godzinie 10.00, podzieleni na grupy, wyruszyliśmy w teren. Ja, wraz z moją klasą (6a), udaliśmy się na ul. Św. Jana (przy blokach). Zaglądaliśmy w każdy zakątek na naszej drodze; udało nam się uzbierać dość dużo śmieci. Najwięcej zebraliśmy szkła. Wszystkim podobało się sprzątanie, mimo że było gorąco. Gdy stwierdziliśmy, że nie zostało już nic więcej do pracy, wróciliśmy pod szkołę i czekaliśmy na losowanie nagród. Parę osób poszło na lody, a reszta uczniów zebrała się już pod namiotem i odpoczywała. Kiedy wszystkie grupy wróciły, po krótkiej przemowie pana Dyrektora i pana Burmistrza, rozpoczęło się losowanie. Nagród było bardzo dużo: hulajnogi, bidony, skakanki, elektronika, itd.

Po akcji w szkole odbył się turniej gier, podczas którego można było zagrać w grę Just Dance lub wziąć udział w turnieju Haxballa. Myślę, że każdy, kto zdecydował się tę sobotę spędzić w szkole, był zadowolony.

Zosia Burzycka, VI a



fot. Magdalena Wachowiak





fot. Katarzyna Mielcarz



fot. Mariola Wysińska







Społeczną akcję sprzątania kontynuujemy już od 3 lat, a główny cel, który nam przyświeca to budowanie świadomości ekologicznej oraz inicjowanie działań na rzecz kształtowania współodpowiedzialności za najbliższe otoczenie.

Wymiar naszych działań wykracza zdecydowanie poza przedmiotowy charakter; czyli pokaźny stos kilkuset worków posegregowanych śmieci - co jest oczywiście wielkim sukcesem akcji :). Jednak jest to przede wszystkim sposobność zwiększania świadomości, do spostrzeżenia wpływu, jaki wywieramy na przyrodę i zauważenia skutków dewastowania jej. Uczymy tym samym dzieci i młodzież, że jesteśmy współodpowiedzialni i powinniśmy reagować, a tym samym naprawiać to, co ludzie niszczą. Dodatkowym motywatorem inicjatywy jest budowanie w uczestnikach przekonania, że nie można śmiecić, ponieważ trzeba włożyć wiele pracy przywracając czystość okolicy.

Ponadto wspólne wyjście w grupie w piękny słoneczny dzień, to okazja do aktywności fizycznej, miłego spędzenia czasu podczas pracy, impulsu pozytywnej rywalizacji oraz wzajemnej integracji.

Promujmy wspólnie ochronę środowiska i inspirujmy do życia w zgodzie z naturą









Ewelina Wasiota





fot. Agnieszka Paczkowska





fot. Ola Sosińska



U podnóża góry bogów, czyli wspomnienia z wyprawy do mitycznej Grecji

Riwiera olimpijska to niezwykle atrakcyjna i malownicza część Grecji, która jest trochę niedoceniana przez turystów, a szkoda, bo północna część tego ponad 10 milionowego kraju, to bogactwo flory, fauny i wielu cennych zabytków.

Część uczniów naszej szkoły miała okazję zwiedzić i podziwiać ten region, ale przede wszystkim rozwijać swoje kompetencje, zarówno językowe jak i kluczowe, w ramach programu: "Ponadnarodowa mobilność uczniów" finansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Czego się nauczyliśmy?

- Rozwinęliśmy swoje umiejętności z zakresu języka angielskiego, ale też poznaliśmy wiele zwrotów w języku greckim. Podczas konwersacji i w różnych sytuacjach dnia codziennego mieliśmy okazję zastosować swoją wiedzę w sposób praktyczny.
- Poznaliśmy ciekawe legendy związane z mitologią grecką.
- Poszerzyliśmy zakres wiadomości na temat różnych zwyczajów tamtejszej kultury.







Co nas zachwyciło?

Nie jesteśmy w stanie opisać wszystkich pięknych miejsc, które zobaczyliśmy, toteż wspomnimy te, które zrobiły na nas największe wrażenie. Bez wątpienia jest to jeden z klasztorów Meteora, czyli "Varlaam". Jeżeli uświadomimy sobie, że tak solidne, masywne budowle wznosili ludzie własnymi rękoma przy użyciu najprostszych narzędzi, to jeszcze bardziej widok zapiera dech w piersiach. Cały obiekt otoczony jest wyjątkową aurą, której nie sposób nie odczuć. Kompleks ten zdecydowanie zasługuje na miejsce na światowej liście UNESCO jako jeden z cudów świata. Rewelacja!!!



Najpiękniejsze widoki?

Piaszczyste i żwirowe plaże nad Morzem Egejskim połączone z bliskim położeniem masywu Olimp oraz pasmem górskim Ossa to krajobraz iście wakacyjny. Spacerując nabrzeżem i mocząc stopy w ciepłej wodzie (jak na warunki morskie :) w miejscowości Platamonas, mieliśmy okazję codziennie podziwiać usytuowany na wzniesieniu średniowieczny zamek, którego historię poznaliśmy podczas jednej z naszych wypraw.
Duże wrażenie wywarł na nas też wąwóz wzdłuż rzeki Enipeas z wysokimi urwiskami i bujną roślinnością zakończony wodospadem Zeusa, w którym według legendy, kąpała się Afrodyta.

Jak poznawaliśmy historię?

Podczas pobytu zwiedziliśmy klimatyczną miejscowość Stary Panteleimon - położoną na wschodnim zboczu gór. To wieś ze starą zabudową, małą cerkwią oraz licznymi sklepikami pełnymi pamiątek i tawernami oferującymi przepyszne regionalne potrawy.
Ważnym elementem była też podróż do Salonik, które zauroczyły nas swoimi zabytkami: cerkwią Hagia Sophia, łukiem triumfalnym Galeriusza i pozostałościami jego pałacu, Rotundą Galeriusza, Białą Wieżą (symbolem miasta), bazyliką św. Dimitra, pomnikiem Aleksandra Wielkiego czy nadmorską promenadą. Można tam spotkać wielokulturową mieszankę ludzi z całego świata (z naszymi rodakami też udało się tam porozmawiać). To tylko niektóre miejsca, które poznaliśmy podczas gry miejskiej, w której uczestniczyliśmy, świetnie przy okazji się bawiąc.



Co zapamiętamy?

Wyjazd pozostanie w naszej pamięci na długo, a najlepszym dowodem na to, jak bardzo nam się podobało, były łzy, które pojawiły się w dniu, kiedy żegnaliśmy się z Riwierą. Przez cały pobyt cieszyliśmy się wysokim standardem hotelu "San Panteleimon", korzystaliśmy ze strefy basenowej, próbowaliśmy wielu przysmaków, poznaliśmy się z przesympatycznym personelem. Każdy dzień wypełniony był nowymi atrakcjami, inspirującymi zadaniami oraz rozwijającymi zajęciami. Nie sposób wymienić wszystkich atutów projektu, jednak na pewno nasza grecka przygoda rozwinęła nas nie tylko poznawczo, ale też wpłynęła na nasze doznania zmysłowe, jak też sprawiła, że wszyscy poznaliśmy się lepiej, zbliżyliśmy do siebie oraz zintegrowaliśmy jako grupa, której jedną z wielu mocnych stron była umiejętność współpracy.



Jakie miejsce uznaliśmy za najbardziej wyjątkowe?

Odpowiedź jest jednoznaczna - wyspa Skiathos, na którą dotarliśmy płynąc statkiem doskonale się bawiąc podczas rejsu za sprawą załogi na czele z młodym charyzmatycznym kapitanem, która zadbała o muzykę, tańce, żarty. Wyspa słynie z uroczych, typowo greckich miasteczek (jedno z nich mieliśmy okazję zwiedzić), malowniczych zatok wraz z pięknymi plażami, gdzie odpoczęliśmy, chwyciliśmy dużo słońca i kąpaliśmy się.

Jak poznawaliśmy kulturę?

Uczestnicząc w zajęciach na terenie partnerskiej szkoły i korzystając z zajęć projektowych, dowiedzieliśmy się wielu informacji na temat: kuchni greckiej, muzyki, i ciekawych zwyczajów. Szczególnym wydarzeniem był też zorganizowany dla polskich uczniów wieczór grecki wypełniony tańcami, muzyką, zabawą, a pokaz kolorowych regionalnych strojów wywarł na nas duże wrażenie.

Podziękowania

Kierujemy gorące podziękowania w stronę:

- pana Dyrektora Marka Parafiniuka za wdrożenie projektu w szkole
- pani Barbary Siedleckiej jako koordynatorki programu
- pani Magdaleny Radziszewskiej za przygotowanie językowe przed wyjazdem
- pań: Hanny Wasilewskiej - Weiss i Eweliny Wasioty za przygotowanie do wyjazdu i opiekę w jego trakcie.

Doceniamy starania wszystkich i cieszymy się, że mogliśmy wziąć udział w tak innowacyjnej formie edukacyjnej.

Uczestnicy projektu

Każdy ma swoją piętę Achillesa, czyli czego nie wiedziałeś o Grecji

Nasz wyprawa do tego bałkańskiego kraju stała się inspiracją do tego, aby przyjrzeć się i lepiej poznać: geografię, kuchnię i zwyczaje Grecji, a tym wszystkim dzielimy się z Wami na stronach gazetki.





Grecja leży ona na południu Europy. Kraj Greków kojarzy nam się głównie z wakacyjnymi podróżami, pięknymi plażami czy zdrową i pyszną kuchnią śródziemnomorską. Jest to jednak także państwo z pięknymi tradycjami i bogatą historią, sięgającą kilka wieków przed naszą erą. Dla osób, które chcą dowiedzieć się czegoś nietypowego o Helladzie przygotowaliśmy kilka ciekawych informacji.

✗ Grecja to jeden z najbardziej bioróżnorodnych krajów w Europie. Mówi się, że na terenie tego państwa żyje 116 gatunków ssaków, 18 gatunków płazów, 59 gatunków gadów, 240 gatunków ptaków i 107 gatunków ryb. Dla porównania w Polsce jest to odpowiednio: 88, 19, 9, 467 i 120.

✗ Santorini uznawana jest za najpiękniejszą z greckich wysp. Powstała ona w wyniku najsilniejszej od 10 000 lat erupcji wulkanu Thery. Istniejąca tam wcześniej wyspa Strongili została zniszczona przez wybuch, którego siłę porównuje się do mocy czterech bomb atomowych. Środek wyspy wyleciał w powietrze (dosłownie!) i w ten sposób powstało pięć wysepek, w tym opisywane Santorini.

✗ Ze względu na swoje położenie Grecja to jeden z najbardziej słonecznych krajów na świecie. Mieszkańcy oraz turyści odwiedzający Rodos mogą liczyć na nawet 300 słonecznych dni w roku. Takie dane potwierdzają , że określenie „wyspa słońca" idealnie pasuje do tego zakątka Hellady.

✗ Słyszeliście kiedyś o wyspie Ikaria? Jest to raczej jedna z mniej popularnych greckich wysepek, choć nazwa wiąże się ze znanym mitem o Dedalu i Ikarze; to właśnie na tę wyspę runął Ikar, który nie posłuchał ojca. Mit wyjaśnia, że położona na Morzu Egejskim wyspa została nazwana od imienia marzyciela Ikara. Co czyni ją wyjątkową? Otóż Ikaria to jedno z pięciu miejsc na świecie (obok Okinawy w Japonii, Nicoyi w Kostaryce, Sardynii we Włoszech i Loma Limy w USA) zaliczanych do tzw. niebieskich stref. Niebieskie strefy to miejsca, w których ludzie żyją dłużej niż w innych zakątkach globu, a osiągnięcie 100 lat nie jest rzadkością. Według badań National Geographic, w przypadku tego miejsca, duże znaczenie dla długowieczności ma dieta śródziemnomorska.

✗ Na zakończenie ciekawostka dotycząca niezwykłego drzewa oliwnego w Vouves na Krecie. Elia Vouvon, bo o nim mowa, to jedno z najstarszych tego typu roślin na świecie, które nadal wydaje owoce oliwki. W pobliżu Elii znajduje się nawet małe muzeum z narzędziami do zbioru oliwek i produkcji oliwy.



Marta Zaleska, VII a

GREECE

Grecja dla dociekliwych









Grecja jest jednym z najstarszych państw na świecie, posiada około 2000 wysp, leży na półwyspie bałkańskim, a jej stolicą są Ateny. To podstawowe wiadomości na temat tego kraju. Ale czy wiesz o tym, że Grecy spożywają najwięcej sera feta na świecie? Nie obchodzi się tam urodzin, a machanie otwartą dłonią jest uznawane za zniewagę? W Grecji 87% ludności wyznaje prawosławie, a hymn Grecji składa się aż z 158 zwrotek co czyni go najdłuższym hymnem świata!

Szymon Kubicki, V a

1. Na ulicach w Grecji znajduje się dużo psów.
2. W Grecji przeważa krajobraz górski
3. Jest bardzo mało dni deszczowych
4. Najwyższy szczyt w Grecji to Mittikas
5. Po Grecku tak to **Νει** [Ne], nie to **Οχι** [Ochi]
6. Grecja żyje z turystyki
7. Najczęściej hodowanymi roślinami są oliwki i różnorodne zioła
8. Walutą w Grecji jest Euro
9. Dominującą religią w Grecji jest prawosławie
10. Kraj otoczony jest przez 4 morza: Kreteńskie, Jońskie, Śródziemne i Egejskie
11. Ludzie w Grecji są pozytywnie nastawieni do życia.
12. Grecja jest kojarzona z białymi budynkami i niebieskimi dachami.









Natalia Mielko, VII b

Fotografie pochodzą ze zbiorów szkolnego wyjazdu.

A TO WIECIE? NIE? TO PRZECZYTAJCIE!





Dawniej

- Zgodnie ze starogrecką legendą Bóg, tworząc świat, przesiewał ziemię przez sito po to, aby każdy kraj otrzymał najlepszy teren. Pozostałe w sitku skały i kamienie rzucił przez ramię za siebie - tak właśnie miała powstać Grecja.
- W starożytnej Grecji jabłko było uznawane za symbol Afrodyty. Rzucenie komuś jabłka było równoznaczne z wyznaniem miłości. Jeżeli ta osoba złapała owoc to znaczyło, że akceptuje tę miłość.
- Grecy poświęcali Zeusowi sto byków podczas każdej starożytnej olimpiady.
- W czasach starożytnych Grecy twierdzili, że nie każdy, kto wygląda na zmarłego, rzeczywiście nie żyje. Z tego powodu , aby się upewnić, przed pochówkiem obcinano palec zmarłemu.
- Tysiące angielskich słów pochodzi z języka greckiego

Dziś

- W Atenach funkcjonuje dziwne prawo, które określa, jakie pojazdy mogą się poruszać po centrum miasta. I tak w dni parzyste (od poniedziałku do piątku)jeżdżą pojazdy, których ostatnia cyfra na numerze rejestracyjnym jest parzysta, a w dni nieparzyste – odwrotnie. W weekendy ulicami centrum Aten może podróżować każdy.
- Grecy wierzą (szczególnie starsza część społeczeństwa), że plucie odpędza diabła oraz przegania nieszczęścia. Dlatego zwykle, jeśli ktoś przekazuje złe wieści, np. o śmierci czy wypadku, odbierający tę wiadomość trzykrotnie plują. Zdarza się, że Grek, chcący uchronić drugą osobę przed złem, opluje ją trzykrotnie. Ten rytuał w języku greckim nazywa się „mati". Nie jest to jednak typowe plucie – taka osoba jedynie je udaje.

Karolina Książek, VI a



Ciekawostka:

A ile wyrazów obejmuje język polski?

„W rzeczywistości liczby wyrazów nie da się ustalić nawet w przybliżeniu, bo wielu wyrazów potocznych, środowiskowych, fachowych, specjalistycznych, a także dawnych, słowniki dziś wydawane nie notują. Z grubsza można przyjąć, że dałoby się ich zebrać 200 tys., ale to tylko liczba szacunkowa, a margines błędu jest znaczny".

• Szacuje się, że w języku polskim funkcjonuje 4096 greckich wyrazów. Liczbę zapożyczeń podaję na podstawie informacji etymologicznych opublikowanych w Wielkim słowniku wyrazów obcych PWN.

• Czy wiecie, że w polszczyźnie najwięcej zapożyczonych wyrazów pochodzi z języka francuskiego? Sprawdźcie, ile...

• Oto kilka pozostałych danych:
z angielskiego pochodzi - 3593
francuskiego - 5889
łacińskiego - 5806
niemieckiego - 2978
włoskiego - 1250

Młode talenty

W wywiadzie prezentujemy naszą wicemistrzynię Polski w strzelaniu westernowym - Emilię Cieślak, którą w szkole znamy jako niezwykle ambitną pilną i wszechstronną uczennicę z klasy VII a, która jak widać, przenosi te cechy na inne dziedziny życia:

Przyznaję, iż myślałam, że się przesłyszałam. Moja koleżanka z klasy strzela z broni?

- Tak, strzelam już od 3 lat, zaczęłam pod koniec 5 klasy - w marcu 2021 roku.

Co cię do tego zachęciło?

- Jak byłam mała, tata oraz wujek mniej więcej raz na miesiąc ubierali stroje historyczne i brali duże ciężkie torby z niewiadomą wtedy dla mnie zawartością a następnie wyjeżdżali gdzieś na weekend. Ja zostawałam u babci. Kiedy byłam starsza, zaczęłam interesować się tym, gdzie oni wyjeżdżają. Moją ciekawość rozbudzał fakt, że często przywozili ze sobą medale. Po krótkich namowach tata zgodził się mnie zabrać ze sobą. Na pierwsze zawody mieliśmy pojechać do Ostródy, jednak odwołano je z powodu covida. W marcu, tym razem w Łodzi, odbyły się moje pierwsze zawody. Podczas tego weekendu stwierdziłam, że chcę jeździć na nie częściej.







Jakie zawody wspominasz najlepiej?

- Wszystkie są pełne wspomnień, jednak do tej pory najbardziej utkwiły mi w pamięci mistrzostwa Europy. Odbyły się one na Słowacji na początku sierpnia 2022 roku. Była to dla mnie nowość, gdyż nigdy wcześniej nie wyjeżdżałam na zawody do innego kraju. Wówczas zaskoczyło mnie to, że spora ilość konkurencji, których część miała wiele torów, pomieściła się w stosunkowo krótkim czasie. Dumna jestem, że podczas tych zawodów miałam tylko jedno pudło.

- Z jakiej broni Ci się najlepiej strzela?

- Myślę, że z karabinu, ale wszystko zależy od tego, którą broń się lepiej trzyma w dłoni; bywa, że niektóre przegrywają właśnie z tego powodu..

- Jakie jest twoje hobby?

- Poza strzelectwem westernowym interesuję się też muzyką, a w szczególności śpiewem i tańcem, cukiernictwem, językiem polskim oraz historią. Kiedy mam trochę czasu, bardzo lubię czytać różne książki.

- Emilko, co chcesz robić w przyszłości?

- Jeśli się uda, to bardzo chętnie pojadę w przyszłym roku na mistrzostwa Europy, które odbędą się w Szwecji lub Finlandii. Być może kiedyś wybiorę się na mistrzostwa świata, ale nie w najbliższej przyszłości. Jeśli chodzi o zawód, to jeszcze nie wiem, co zamierzam robić w życiu.





Wywiad przeprowadziła: Julia Wolska, VII a

Japonia – kraj kwitnącej wiśni

Pierwszy rzut oka czytelnika na tę stronę ujawnia, o jakim kraju Wam opowiemy. W tematykę artykułu wprowadza nas oprawa graficzna przygotowana przez panią Ewelinę Wasiotę, dzięki której nasze gazetki są takie kolorowe.

Razem z Krzysztofem Gługowskim (uczniem z klasy 6a) zapraszam Was do Japonii. Państwo to składa się głównie z czterech dużych wysp (Honsiu, Kiusiu, Shikoku, Hokkaido) i kilku tysięcy mniejszych, które stanowią aż 97% powierzchni lądowej.

Niewiele osób wie, że początki państwa japońskiego sięgają VII w. p.n.e. Dzisiejszą nazwę zawdzięcza podróżnikowi Marco Polo. Ponadto Japonia znana jest jako Kraj Wschodzącego Słońca. Głową państwa jest cesarz, który nie posiada realnej władzy.

Czy wiecie co nas łączy z Japończykami?

W Japonii, podobnie jak w Polsce, obchodzi się Święto Konstytucji dnia... 3 maja i zwykle jest to 3 - 4-dniowy weekend. Za to nie obchodzi się tam dnia niepodległości, ponieważ to państwo nigdy nie było okupowane, jednak mieszkańcy zawsze będą pamiętać, że doświadczyli potęgi broni atomowej. Mimo takich empirycznych doznań, jest to kraj ludzi długowiecznych (średnia życia kobiet - 87 lat a mężczyzn - 81).

Z Krajem Wschodzącego Słońca wiąże się wiele wywodzących się z niesamowitej historii, kultury i położenia kraju, ciekawostek. Garść z nich na pewno pomoże przybliżyć Japonię.

Jest to kraj bardzo dobrze rozwinięty gospodarczo a japońscy pracownicy należą do najlepiej opłacanych na świecie.







Fotografie: Bartosz Kaczyński







Japonia stoi na czele światowej produkcji samochodów. Myślę, że każdy z nas potrafi wymienić chociaż jedną markę. A co się kryło za sukcesem Kongo Gumi najstarszej firmy świata? Funkcjonowała ona od 578 do 2006 roku i była związana z budownictwem. Niestety, po tylu latach zbankrutowała. Za to niezwykle dobrze funkcjonuje, tokijskie metro - ma ponad 820 km długości i przewozi dziennie 8 mln pasażerów stolicy.

Unikalna kultura Japonii, oprócz tradycyjnych strojów takich jak kimono, charakteryzuje się częstymi ukłonami i niezwykłą uprzejmością rozpoznawalną na całym świecie. To wszystko to przysłowiowy wierzchołek góry lodowej, gdyż japońskie zwyczaje mają wiele niuansów, które mogą nas zadziwić, np. sumo - narodowy sport Japończyków, czy niezwykła kultura samurajów.

Jedną z ciekawostek o Japonii jest fakt, że posiłki spożywa się, siedząc na podłodze nawet w najlepszej restauracji i na dodatek pałeczkami, które służą do spożywania wszystkich posiłków, także... zup. Wprawdzie bulion wypija się, ale resztę konsumuje się pałeczkami. Zaskakuje też informacja, że słowo "dziękuję" pada przed posiłkiem (zamiast polskiego smacznego). Na niski stół podaje się głównie ryż, ryby i owoce morza często w formie sushi.

Tradycyjna jest też ceremonia parzenia herbaty, która ma na celu głównie wspólne spędzanie czasu.

Czy wiecie, że w Japonii rolnicy hodują kwadratowe arbuzy? Na walentynki możecie je tam kupić także w kształcie serca.

A dlaczego ten wyspiarski kraj nazywa się Krajem Kwitnącej Wiśni? Nazwa ta związana jest z tradycją ustanowioną w VII w. n.e. Czas kwitnienia wiśni ma swoje święto - to hanami; nazwa oznacza dosłownie "oglądanie kwiatów". Jest to jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych, które kojarzy się z radością i ulotnością chwili. Wówczas w ukwieconych parkach odpoczywają tysiące ludzi; wśród nich turyści. Warto wiedzieć, że wśród starszych Japończyków nadal popularny jest dużo dawniejszy obyczaj podziwiania kwiatów śliwy.

A co w szkole? Rok szkolny zaczyna się w kwietniu, istnieją tam 4 różne style pisania: romaji, katakana, hiragana i kanji. Świetne nazwy, prawda?

Ewa Samsel
Krzysztof Gługowski





Fotografie: Bartosz Kaczyński

Wychowanie patriotyczne

"Ojczyzna, to nie kraj, w którym mieszkasz, ale kraj którego potrzebujesz i który potrzebuje ciebie".

Miłość do Ojczyzny i własnego narodu można wyrażać w różny sposób. Najważniejsze, aby żyć i postępować uczciwie, być pomocnym, świadomym uczniem i obywatelem, nie wyrządzać krzywdy innym ludziom, zwierzętom, roślinom, nie śmiecić. Patriotyzm to też szanowanie symboli narodowych, uczestnictwo w uroczystościach patriotycznych. Podejmowanie działań na rzecz swojej „małej ojczyzny" to jeden z elementów patriotyzmu, tak jak kupowanie krajowych produktów czy kibicowanie polskim sportowcom. Jak widzicie, przykładów możemy wymieniać bardzo dużo, a najważniejsze, że o takich postawach niejednokrotnie czytacie na łamach "Czasu na przerwę", co tylko świadczy o tym, że Szkoła w Bieniewicach kształtuje pokolenia świadomych Polaków. Oto kolejna strona poświęcona temu wątkowi.

W 232 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja delegacja uczniów wraz z pocztem sztandarowym i opiekunką panią Barbarą Siedlecką uczestniczyła w obchodach upamiętniających to ważne dla Polski wydarzenie. Uroczystość rozpoczęła się od Mszy św. w kościele p.w. Świętej Trójcy w Błoniu, a dalsza część miała miejsce na Rynku w podniosłej atmosferze i patriotycznym klimacie.

To już wieloletnia tradycja naszej szkoły, że podczas ważnych dla Polski dat, nie może Nas zabraknąć, bo w ten sposób identyfikujemy się z Ojczyzną, dbamy o szacunek do Niej i zachowujemy pamięć o Jej historii.

Bez wątpienia Konstytucja 3 Maja była jednym z najnowocześniejszych aktów prawnych tamtej epoki, który z jednej strony utrzymywał dotychczasowy ustrój stanowy, ale z drugiej znosił liberum veto i wolną elekcję króla, czyli znacznie wzmacniał władzę wykonawczą i osłabiał pozycję arystokratów, co wtedy stanowiło przełom w Europie.







W hołdzie Powstańcom

W sobotę, 29 kwietnia, uczniowie klas siódmych i ósmych wyruszyli na rajd do Górek Kampinoskich. Rajd odbył się w celu uczczenia pamięci o powstańcach styczniowych, a szczególnie tych, którzy zostali powieszeni na Sośnie Powstańców. Ofiarami byli ci, którzy zostali pojmani przez Rosjan po bitwie pod Budą Zaborowską, która miała miejsce 14 kwietnia 1863 roku. Należeli do oddziału „Dzieci Warszawy", którego dowódcą był major Walery Remiszewski.

Mieszkańcy tego regionu pamiętają o tych wydarzeniach do dzisiaj. Ludność obok drzewa ustawiła trzy drewniane krzyże w celu upamiętnienia tego wydarzenia. Niestety sosna runęła w 1984 roku. W ramach uroczystości związanych z świętowaniem przewidziany został program artystyczny przygotowany przez uczniów SP w Głusku, msza polowa, salwa honorowa, złożenie kwiatów pod pomnikiem, saperski tor przeszkód, czy rekonstrukcja biwaku powstańczego.

W części artystycznej uczniowie zaśpiewali pieśni patriotyczne, wśród których znalazły się m.in. „Taki kraj", „Dziś idę walczyć mamo". Msza została odprawiona przez proboszcza Edwarda Latoszka z parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Górkach. Salwę honorową zaprezentował pułk saperów z Kazunia, a pokaz toru przeszkód oraz rekonstrukcję biwaku przygotował pułk Strzelców Kaniowskich. Na rekonstrukcjach mogliśmy podziwiać m.in. konie przeskakujące nad ogniem.

Podczas dnia pełnego ciekawych wydarzeń towarzyszyła nam wiosenna pogoda, a osoby uczestniczące w rajdzie mogły otrzymać miskę grochówki (zupy powstańczej). Całość była nie tylko lekcją historii, ale także okazją do integracji, i wzmocnienia więzi między uczestnikami, a za to wszystko dziękujemy pani Małgorzacie Stępień-Jurzyk, jako osobie koordynującej naszą wyprawę.

Mikołaj Krajewski, VII a











W Warszawie

Kiedy śpiewka niknie słowem, krew zalśni na bagnecie — pocałuj mnie chłopaku, gdy braknie nam już chwil.
Ku powstaniu wznieśmy toast, to nasz wróg, to nasz świat
Pocałuj mnie chłopaku, gdy zabraknie nam sił tankistów
Przytul mnie, drogi, wszak gdy zabłyśnie jasny orzeł nasze lęki pójdą w dal.

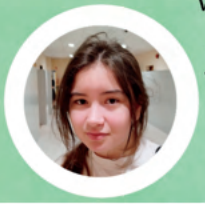

Julia Bluszcz, VI b



Piknik Rodzinny "Wspólnie aktywni"



Rodziny nie zastąpi nikt, bo tylko wśród najbliższych czujemy się tak bezpiecznie, swobodnie i komfortowo, jak nigdzie poza domem. Jednak jako instytucja, ale przede wszystkim społeczność, tworzymy w szkole atmosferę przyjazną, życzliwą oraz wspierającą dzieci w ich rozwoju. Potwierdzeniem tego są wizyty, często po kilku latach, absolwentów, którzy odwiedzają nas, dzielą się opowieściami, jak toczy się ich życie, ale też wspominają ze wzruszeniem lekcje, zaglądają do znanych im sal.
A przecież wracamy do miejsc, w których byliśmy szczęśliwi...

Szkoła w Bieniewicach kilka razy w roku organizuje weekendowe imprezy integracyjne, których głównym celem jest wzmocnienie więzi z uczniami oraz chęć lepszego poznania się z rodzicami, jako partnerami ściśle współpracującymi w zakresie wychowania i profilaktyki. Oto relacja z jednej z nich:



Tor przeszkód to jeden z elementów, który ma na celu zachęcenie do aktywności fizycznej.



W wiejskiej zagrodzie czuć było swojski klimat Mazowsza



Końcowym punktem imprezy była wspólnie zatańczona Belgijka.



Intelektualiści znaleźli coś dla siebie podczas zmagań z Wordwall





Just Dance to sposób na rozwinięcie swoich umiejętności tanecznych, na dobre samopoczucie i rewelacyjną figurę. Nic dziwnego więc, że chętnych było aż tylu...







Tworzyć można wszędzie i ze wszystkiego

Kącik plastyczny zapewnił relaksujące zajęcia, które rozwijały kreatywność, precyzję i zręczność. To miejsce przyciągało artystów oraz ludzi sztuki.



Sport to zawsze świetna zabawa, ale też:

celność



waleczność



równowaga



współpraca



Dodatkowym bonusem akcji była możliwość zdobycia atrakcyjnych nagród podczas losowania.



Pyszne i zdrowe - to marka naszych koktaili.



Słodkie stoisko cieszyło się niezwykłym zainteresowaniem i nie bez przyczyny



fot. Tomasz Kamiński

„LUDZIE RZADKO ODNOSZĄ SUKCESY, JEŚLI NIE BAWIĄ SIĘ TYM, CO ROBIĄ.”

Wyróżnienia w II etapie powiatowego konkursu czytelniczego „Lubię czytać - Opowieści z Narnii”.

Zuzanna Bartos i Michał Szymański (IV b) to pasjonaci cyklu powieści napisanych przez C.S. Lewisa, dlatego wzięcie udziału w tematycznym konkursie czytelniczym było dla nich przyjemnością. Swoją wiedzę zaprezentowali na wysokim poziomie, czego wynikiem były przyznane przez jury wyróżnienia. Gratulujemy zwycięzcom i pani **Lidii Nowakowskiej** jako osobie przygotowującej dzieci!





Sukces w "Olimpusie"



To, jak ważna jest znajomość języków obcych w życiu, wie chyba każdy uczeń naszej szkoły. Ta świadomość wpływa pozytywnie na motywację do nauki, a to przynosi wymierne efekty. Młodzież z klas IV - VIII mogła sprawdzić swoje umiejętności w zakresie języka angielskiego podczas **ogólnopolskiej** olimpiady. Uczestników, którzy przystąpili do konkursu było dużo, bo 47 osób, a najwyższe wyniki osiągnęli:

- 12 miejsce: **Zofia Burzycka** (kl. VI a)
- 12 miejsce: **Grzegorz Matela** (kl. VIII c)
- 13 miejsce: **Michał Piwko** (kl. VII a)
- 13 miejsce: **Adam Szypke** (kl. VII b)
- 15 miejsce: **Krzysztof Hrehoruk** (kl. V a)

Gratulujemy serdecznie sukcesu, a podkreślmy, że ważną rolę w nim odgrywają nauczyciele, którzy uczą, inspirują, zachęcają do rozwoju , ale też stwarzają warunki do prezentowania wiedzy i osiągnięcia takich wygranych. Pani **Magdalena Radziszewska** i pani **Magdalena Wachowiak** mogą czuć się dumne z wysokich pozycji na liście najlepszych, bo to też duża radość dla nauczyciela.







Matematyka jest uważana za królową nauk, więc miło nam poinformować, że możemy się też pochwalić osiągnięciami w tej dziedzinie. W tegorocznej edycji matematycznego konkursu "Pitagoras" wysokie wyniki osiągnęli:

- Tomasz Stasiewicz (III miejsce)
- Piotr Sobiecki (III miejsce)

Jest to wielkie osiągnięcie, bo jak wiadomo, posiadanie "umysłu ścisłego" to perspektywa zdobycia technicznego wykształcenia i przyszłościowego zawodu. Kierujemy wyrazy uznania w stronę nauczyciela pana **Krzysztofa Piotrowskiego**, który przyczynił się do sukcesu chłopców, każdego dnia cierpliwie wyjaśniając zawiłe zadania.

W bardzo oryginalnej konkurencji, jaką jest strzelectwo westernowe, Emilka Cieślak zdobyła II miejsce na XVII Otwartych Mistrzostwach Polski - "Dzikie Pogranicze 2023". Gratulujemy Wicemistrzyni!



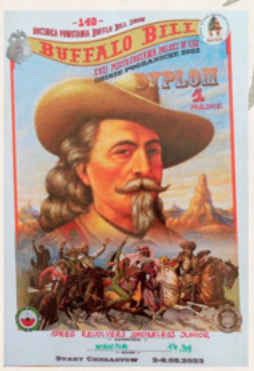



Echa konkursu ortograficznego

Z greckiego ortho (czyt. orto) znaczy poprawny

Z poprawnością w czasie pisania kolejnego dyktanda na poziomie powiatowym, bardzo dobrze poradzili sobie:

Piotr Sobiecki – kl. 6 a – III miejsce
Marta Zaleska – kl. 7 a – wyróżnienie
Gabriel Bełch – kl. 8 b – wynik dobry

Laureatom serdecznie gratulujemy, nie zapominając o nauczycielach polonistach, którzy niewątpliwie też zasługują na pochwałę, a są to: pani **Ewa Samsel** i pani **Aneta Bronisz**.

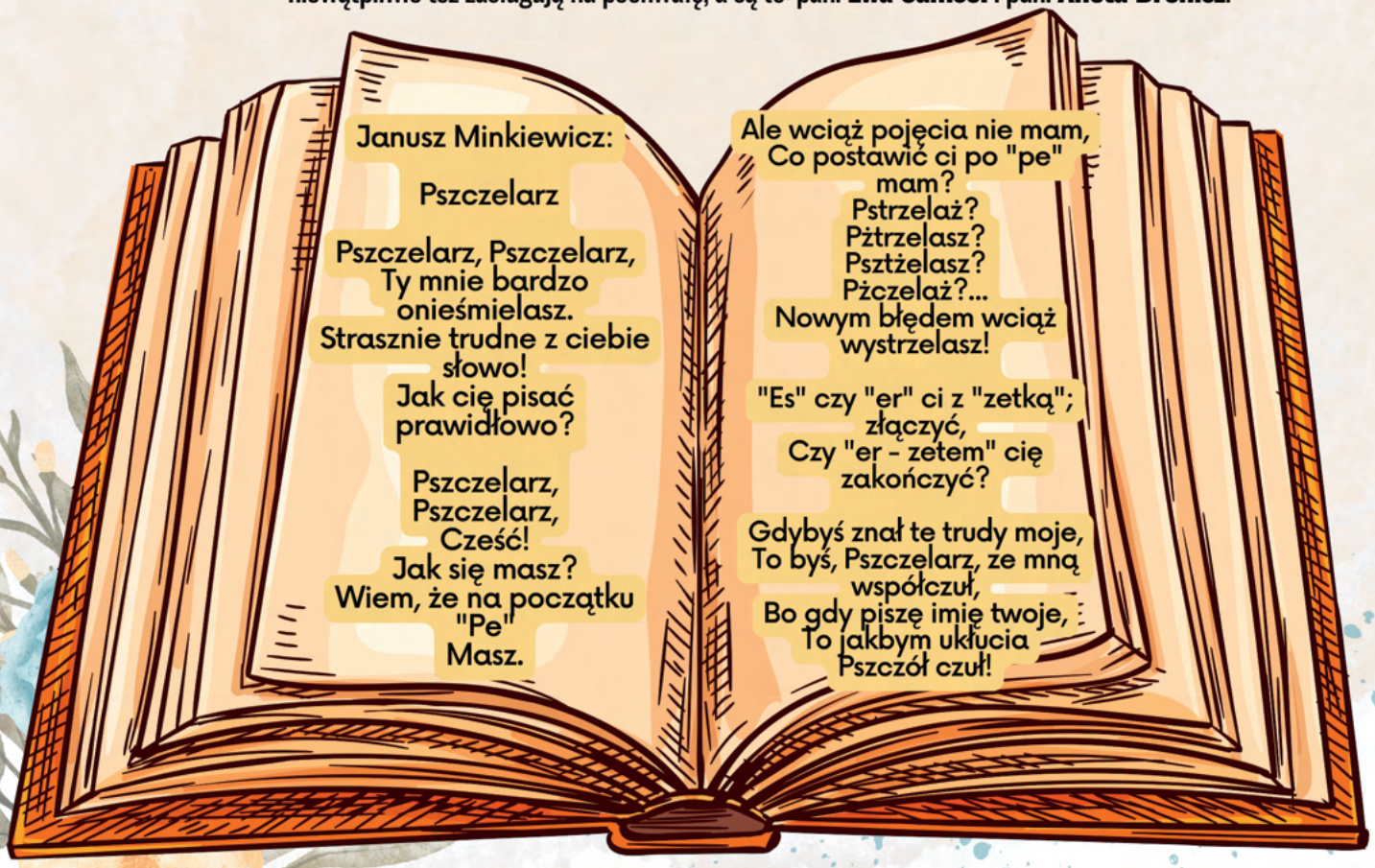

Janusz Minkiewicz:

Pszczelarz

Pszczelarz, Pszczelarz,
Ty mnie bardzo onieśmielasz.
Strasznie trudne z ciebie słowo!
Jak cię pisać prawidłowo?

Pszczelarz,
Pszczelarz,
Cześć!
Jak się masz?
Wiem, że na początku "Pe"
Masz.

Ale wciąż pojęcia nie mam,
Co postawić ci po "pe" mam?
Pstrzelaż?
Pżtrzelasz?
Pszżelasz?
Pżczelaż?...
Nowym błędem wciąż wystrzelasz!

"Es" czy "er" ci z "zetką"; złączyć,
Czy "er - zetem" cię zakończyć?

Gdybyś znał te trudy moje,
To byś, Pszczelarz, ze mną współczuł,
Bo gdy piszę imię twoje,
To jakbym ukłucia Pszczół czuł!

Kilka słów o historii Dnia Matki

Mama to jedna z najważniejszych osób w życiu każdego człowieka. Kult matki powstał już w starożytności i trwa do dziś. Grecy i Rzymianie, podczas corocznych wiosennych świąt, otaczali kultem matki-boginie – symbole płodności i urodzaju. Grecy czcili wówczas boginię Rheę, będącą matką wielu bóstw, natomiast starożytni Rzymianie obchodzili święto Hilaria, które było poświęcone Matce Cybele (bogini płodności, urodzaju i wiosny). Obchody te polegały na trzydniowym świętowaniu, paradach i składaniu ofiar. W dawnym Egipcie szczególnie czczona była Izyda, patronka rodzin, ogniska domowego i macierzyństwa.
Obecnie Dzień Matki jest świętem obchodzonym w blisko 50 krajach na całym świecie. Święto naszych rodzicielek spotkamy w krajach europejskich, USA, Kanadzie, Meksyku, Indiach, Chinach, Tajlandii i Japonii, choć święto ku czci rodzicielki jest obchodzone w różne dni i w różny sposób zależnie od kraju i kręgu kulturowego.



Od tysiącleci święto poświęcone Matkom wielokrotnie ewoluowało. Niezmienna pozostała jednak jedna kwestia. Każda Mama jest jak bogini – przyczynia się do tworzenia nowego życia i jednocześnie wkłada wiele trudu i wysiłku w wychowanie swoich pociech.

Dzień Matki w Polsce

Jak podają niektóre źródła, oficjalnie Dzień Matki, jako święto kalendarzowe, pojawiło się w naszym kraju w roku 1914 i odbyło się w Krakowie dnia 26 maja. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości zwyczaj ten umocnił się i stał częścią naszej tradycji. W okresie międzywojennym starano się połączyć Dzień Matki z Dniem Kobiet, na szczęście nieskutecznie.
Inne źródła donoszą, że o pierwszym Dniu Matki nie ma wzmianki ani w Kalendarzu Krakowskim Józefa Czecha na 1914 rok, ani Kalendarzu Lekarskim Krakowskim. Konkurencyjną datą dla 26 maja 1914 roku jest pojawiający się w mediach - termin 26 maja 1923 roku. Ustalono jednak ponad wszelką wątpliwość, że święto to celebrowano 26 maja w Krakowie.
Jeśli przyjmiemy, że pierwszy Dzień Matki świętowano w 1923 roku, to właśnie obchodziliśmy go po raz setny.

Ewa Samsel

Kochana Mamo w dniu Twojego święta

"Każdą inną ludzką miłość trzeba zdobywać, trzeba na nią zasługiwać pokonując stojące na jej drodze przeszkody, tylko miłość matki ma się bez zdobywania i bez zasług. "

Herman Auerbach

Kochana Mamo, dziś Twój dzień.
Dziś przypominasz sobie kim dla nas jesteś.
Chcę, abyś wiedziała, że doceniam wszystko
- Twoją troskę o najmniejszą drobnostkę,
pełne poświęcenie,
i cierpliwość
do wszystkiego.

Martyna Czarkowska, VI a

Mama
Mamo, to Ty mnie urodziłaś
To Ty mnie troską opatrzyłaś.
To Ty zrobiłabyś wszystko,
żebym była szczęśliwa.
Uczynisz wszystko, by mnie chronić, bo kochasz.
I to Ty zawsze pomożesz mi z każdym problemem.
Więc to ja pomogę Tobie w przyszłości...

Lena Jaśkiewicz, VI b

Mama jest dla mnie całym światem
i nie podzielę się nią nawet wtedy, gdybym był wariatem.
Nie oddam nikomu, Mamo...

Krzysztof Gługowski, VI a

Mama jest zawsze kochana,
dzięki Mamie jestem szczęśliwa...

Natalia Maj, VI a

Kochana Mamo!
Jesteś piękna jak słońce,
pracowita jak mrówka,
cudowna i opiekuńcza.
Przy Tobie kwiaty kwitną,
przy Tobie zguba się odnajdzie w trzy minuty.
Jesteś spokojną i niesamowitą kobietą...
Mam nadzieję, że pojedziemy na wakacje.

Szymon Krzyżanowski, VI b

Mamo, dziękuję...

**Dziękuję za to, że mnie urodziłaś
I że mnie pocieszałaś, gdy było mi źle.
Dziękuję za to, że mnie wspierałaś
I nie pozwoliłaś poddawać mi się.
Dziękuję za to, że jesteś cierpliwa
I nie krzyczysz na mnie, gdy się buntuję.
Dziękuję za Twoje wymagania
Bo dzięki nim jestem tym, kim jestem.
Dziękuję, Mamo...**

Marta Pokraśniewicz, VI b

"Polska jest matką szczególną. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej".
(Przemówienie na Okęciu, 1983 r.)

Jan Paweł II

Wojenna fantazja

Żegnaj ziemio swojska. Żegnaj ziemio moja. Wśród tej wojny brak tchu. Dlaczego w piersi mojej brak słów? Gdzie zanikło moje życie? O ojczyzno droga...

Ciężko jest słuchać o bohaterstwie, czując brak sił. Tak samo ciężko jest wstać na nogi, gdy sił, by dyszeć po biegu umysłu, brak. Mijały dni wojny - Westerplatte. Warszawa, Wilno...nasze cudowne miasta, wsie znikały w gruzach a zwykłe błonia niewinną krwią oblane. Na polanie leży sałdat, co przez wrzosy do walki prowadził ludy - teraz leży sam. Bliski, by wyzionąć ducha. Choć rozmyślań u śmierci boku było wiele, jedna powiastka po głowie mu krążyła. Gdy słońca pióra z anioła na ziemię zleciały i zimy kres nadchodził, Wiktor, co synem woźnego sądowego był, podróż po świecie miał zacząć. Przy pakowaniu podróżnej torby mruczał pod nosem niewyspany, wszak na pociąg szybko trzeba było się zbierać. Ciasny peron odtrącał chęci młodocianego, jednak w swoimi niezbyt wygodnym wagonie już zatracił się we śnie. Droga, mimo ciasnoty, hałasy i gorąca bijącego z każdej strony, minęła miło.

Podróżny, wysiadając, rozejrzał się po miejscu obcym, ale jakże pięknym... Serce jego dawno tak nie drżało. Gdy z miejskiego życia bliżej natury się skłonił, poczuł duszy wrzask. Wokół widział kotlisy, świrotki, milioniki. Każda z tych istot była unikatowa, każda budziła radość, jakiej opisać nie umiał skromy syn woźnego sądowego. Mężczyzna zanurzył się w leśnej krainie, poznając miłość, co bije z każdej strony ziemi Polski. I choć teraz we wspomnieniach obok jezior czaiły się nimfy, ku górze unosiły się świrotki a w jamach czaiły się kotlisy, cała ta magiczna kraina domem się stała.

Dla tych zwierząt, dla natury i tej ziemi walczył Wiktor - sołdat.



Julia Bluszcz, VI b



Tata - Pierwszy bohater syna Pierwsza miłość córki

Pewnego czerwcowego dnia, kiedy Marek wracał ze szkoły, uświadomił sobie, że o czymś zapomniał.
- Jak można zapomnieć o Dniu Ojca! - wykrzyknęła koleżanka Ola idąca z nim do domu.
-Nie wiem, tak jakoś wyleciało mi z głowy - odpowiedział zawstydzony Marek.
-Po tych słowach rozeszli się przy ulicy Stockiej; zwykle Ola od razu po lekcjach idzie do Marka, ale dzisiaj nie mogła do niego przyjść, bo miała wizytę u lekarza. Chłopiec był smutny, ponieważ liczył na pomoc koleżanki w wyborze prezentu dla taty. Rozmyślał o tym ciągle i nie mógł się skupić na pracy domowej. Mama zauważyła jego przygnębienie i zapytała:
-Synku, wszystko w porządku? Wyglądasz na smutnego.
- Nic się nie stało, ale...
Ale co? - nie odpuszczała mama zatroskana faktem, że jej syn jest taki tajemniczy.
- No bo nie mam prezentu dla taty, a jutro jest przecież Dzień Ojca!
Mama ze zdziwieniem patrzyła na swojego syna. Nigdy przecież nie miał takich problemów.
-Spokojnie, zaraz coś wymyślimy... A myślałeś może o zrobieniu laurki? - powiedziała ledwo powstrzymując śmiech.
-Tak, ale to jest za proste. Potrzebuję czegoś, czym zaimponuję tacie i zrobię mu przyjemność.
-A może kupimy mu jakieś perfumy? Na pewno zaimponujesz nimi i zrobisz mu przyjemność.
- No wiem, ale czy to nie za drogi prezent?
-Masz rację - stwierdziła, jednak trochę przesadziłam. A może coś skromnego, na przykład możesz zrobić bon na męski wypad? Tylko ty i tata, co?
- Mamo, jesteś genialna! Dziękuję! - Marek podszedł do mamy i mocno ją przytulił. Mama odwzajemniła uścisk i powiedziała:
- Idź rysować ten bon, bo do jutra się nie wyrobisz!
Chłopiec pobiegł do swojego pokoju.
-Tylko niczego nie rozbij przypadkiem! - zawołała za nim mama, ale on już tego nie usłyszał. Po kilku godzinach bon był gotowy. Prezentował się realistycznie, bo chłopiec był niezwykle uzdolniony plastycznie. Następnego dnia, gdy tata wrócił z pracy, syn już na niego czekał w salonie.
-Wszystkiego najlepszego, tato! - wykrzyknął Marek.
- Dziękuję synu - odpowiedział ojciec. A co to jest?
-Bon na nasz "męski" wypad dnia 24.06.2023 roku - przeczytał. Ale fajnie, zrobiłeś mi miłą niespodziankę.
To zjedzmy obiad i w drogę.
Marek spojrzał na mamę, ta uśmiechała się tajemniczo.
- Dobrze mi doradziłaś, mamo... powiedział cicho chłopiec.

Hanna Szczepaniak, V a



Gdy morze przyszłości zaleje lata,
a twój uśmiech niknie cicho,
- tęsknię za Twym słowem dobrym,
boś jak kompas na obcej drodze.

Julia Bluszcz, VI b



„Jeden ojciec znaczy więcej niż stu nauczycieli"
George Herbert

cz. 1 Przywołać wspomnienia...

Historia szkoły w Bieniewicach



Jak wskazują źródła historyczne, Szkoła Powszechna w Bieniewicach powstała jeszcze przed I wojną światową, na początku XX w.

Był to murowany budynek, a w środku znajdowała się jedna izba lekcyjna (!) i mieszkanie dla nauczyciela. Podczas działań wojennych szkoła została częściowo uszkodzona przez pocisk armatni, ale szkody zostały w miarę możliwości naprawione, aby dzieci mogły wznowić naukę.

To, że w szkole znajdowała się jedna sala lekcyjna nie oznaczało, że tylko jeden oddział pobierał naukę. Były to cztery oddziały podzielone na dwie zmiany: poranną i popołudniową. Dodatkową trudnością w prowadzeniu zajęć była różnorodność wiekowa i edukacyjna ówczesnych uczniów wynikająca z faktu, iż w tamtym czasie wiejskie dzieci angażowano do prac gospodarskich i polowych, a ich rodzice najczęściej byli analfabetami, więc nie mogli pomóc w lekcjach :(. Często też rodziny nie stać było na zakup podstawowych materiałów szkolnych, takich jak zeszyty czy podręczniki.

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Bieniewicach naturalnie już jest wpisana w krajobraz naszej małej ojczyzny i odgrywa fundamentalne znaczenie w okolicy. Jej centralne położenie w sercu Bieniewic sprawia, że jej otoczenie jest miejscem licznych spotkań mieszkańców w różnym wieku. Bez wątpienia duże znaczenie ma fakt, iż obecny Dyrektor zbudował kompleks boisk, na których każdy znajdzie możliwość miłego i aktywnego spędzenia czasu. Jednak w tym artykule nie opiszę tego, jak wygląda współczesna integrująca funkcja szkoły. Przeniesiemy się do momentu jej powstania oraz przyjrzymy się fotografiom odnalezionym w archiwum.



Pierwsze podręczniki (1926 r.) nie były tak kolorowe i przyciągające wzrok.

Mijały lata, w szkole zmieniali się uczący nauczyciele, którzy mniej lub bardziej starannie prowadzili statystyki i dbali o dobrą organizację lekcji.

W tamtych czasach obowiązywała czterostopniowa skala ocen: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny. Przedmioty i obszary oceniania też trochę uległy zmianie, były to: sprawowanie, pilność, uwaga, porządek, religia, język polski, matematyka, przyroda, geografia, historia, rysunki, roboty, śpiew, gry i gimnastyka, roboty kobiece.

W latach 30. dynamicznie rosła liczba uczniów do tego stopnia, że budynek szkolny okazał się zbyt mały, dlatego kierownik szkoły wysunął inicjatywę rozbudowy. Do realizacji doszło w lipcu 1937 r., a inwestycja trwała do listopada 1938 r. Od tej pory w szkole znajdowały się już dwie izby lekcyjne, kancelaria, szatnia i nauczycielskie mieszkanie. Powiększyło się też grono do dwóch nauczycieli.

Po wybuchu II wojny światowej, (wrzesień 1939r.), budynek zajęło wojsko niemieckie, które zniszczyło zarówno archiwum jak i wyposażenie szkoły. Podczas wojny, po opuszczeniu budynku przez wojsko, edukacja prowadzona była w prowizorycznych warunkach, na ławkach pozbijanych ze zwykłych desek. Przez cały trudny okres okupacji, w miarę możliwości, przerywano i wznawiano proces nauczania. W latach powojennych sytuacja polskiej edukacji nie była łatwiejsza, a nauczyciele w Bieniewicach zmagali się z problemami uczniów, takimi jak: bieda i niedożywienie, zaniedbania środowiskowe, ogromne zaległości edukacyjne, które były skutkiem wojny.

Ewelina Wasiota (na podst. książki "Ocalić od zapomnienia..." autorstwa Elżbiety Flisek oraz kronik szkolnych)

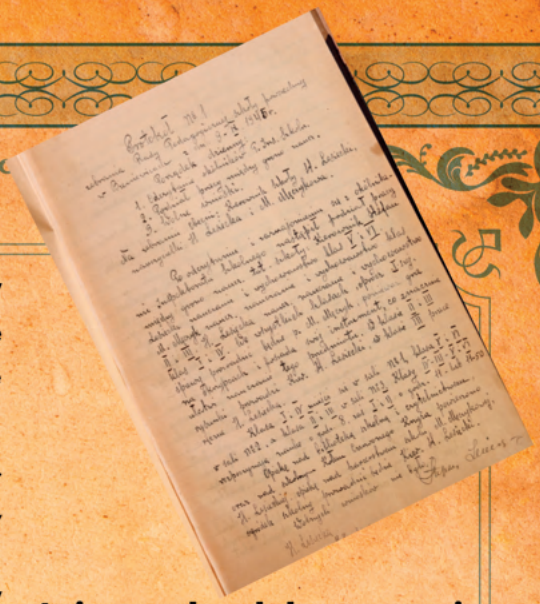

Już wtedy dokumentacja przebiegu nauczania była prowadzona nadzwyczaj starannie.


GENERALGOUVERNEMENT

SCHULZEUGNIS
ŚWIADECTWO SZKOLNE

Tak wyglądał banknot 100 zł z roku 1940. Jaką miał wartość? Można było za niego kupić około 150 kg ziemniaków.



Kontynuacja historii nastąpi w kolejnych numerach gazetki.

Newsletter klas I - III





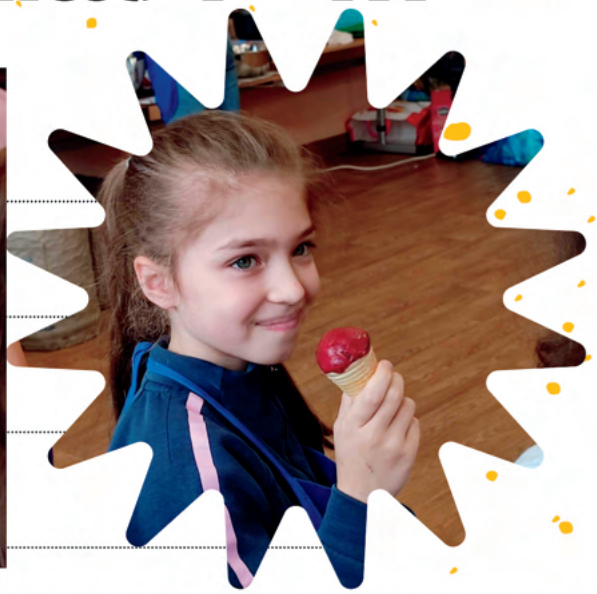

W kwietniu klasy I - III brały udział w warsztatach kuchni molekularnej, podczas których: piliśmy dymiący sok, jedliśmy smocze chrupki, owocowe sorbety, a do tego mogliśmy jeszcze przeprowadzić doświadczenia z suchym lodem i ciekłym azotem. Takie warsztaty polecamy wszystkim. Nam się bardzo podobało i smakowało ☺



Katarzyna Mielcarz

Niezwykła kuchnia



W oczekiwaniu na dorosłość

W klasie III a odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Poznajemy zawody i pasje naszych rodziców". Tym razem odwiedziła nas pani Martyna Zawisza. Opowiedziała nam o pracy architekta wnętrz. Podczas spotkania porównywaliśmy wizualizacje z efektami końcowymi pracy projektanta. Zobaczyliśmy jak wyglądają materiały, które wykorzystuje się podczas prac wykończeniowych.
A na koniec mogliśmy sami zaprojektować wnętrze To było bardzo ciekawe spotkanie. Serdecznie dziękuję mamie Alicji za poprowadzenie zajęć.
Oczywiście zapraszam kolejnych chętnych rodziców do odwiedzenia naszej klasy.





Katarzyna Mielcarz

Newsletter klas I - III

W dniu 04.04.2023 klasy trzecie wybrały się do Muzeum Ziemi Błońskiej. Poznaliśmy biografie kobiet obecnych w historii Błonia. To była bardzo ciekawa lekcja, po której udaliśmy się na wspólne zabawy do Parku Bajka.







Z historią w tle

fot. Katarzyna Mielcarz

Szkolni "mali architekci"

Uczniowie klas 1-3 uczestniczyli w kreatywnych zajęciach, których jedynym narzędziem pracy były KLOCKI. Celem warsztatów było udoskonalenie umiejętności pracy zespołowej oraz budowania więzi społecznych, jak również doskonalenie procesów analizy i sprawności manualnej. Dzieci wcieliły się w rolę budowniczych, mając do dyspozycji ponad 3 tysiące cegieł - klocków. Po warsztatach wszyscy wychodzili zmęczeni, ale zadowoleni z efektów swojej pracy. Wspólne budowanie sprawiło im wiele radości.



Katarzyna Mielcarz

fot. Katarzyna Mielcarz

Eksperci w klasie II a

Przełom maja i kwietnia był w naszej klasie czasem intensywnej nauki, ale także okresem, w którym odwiedzili nas rodzice w rolach ekspertów.

26 kwietnia zaszczyciła nas swoją obecnością mama Zuzi, która na co dzień pełni funkcję kierownika instalacji sanitarnych. Dzięki uprzejmości p. Kamili dzieci mogły przymierzyć profesjonalny kask budowlany i poczuć się jak prawdziwy pracownik na budowie. Dowiedzieliśmy się również, co oznaczają poszczególne kolory kasków i jak ważne jest noszenie ich, szczególnie na placach budowy. Uczniowie poznali poszczególne etapy budowy oraz mogły obejrzeć przykładowe plany stworzone przez architekta. Zajęcia były ciekawym doświadczeniem dla dzieci, co widać było po ilości pytań zadawanych p. Kamili.

Kolejna wizyta rodzica przypadła 8 maja, kiedy to do naszych klasowych drzwi zapukała mama Radka z ... pralką!

Okazało się, że p. Agata jest koordynatorem projektów edukacyjnych w firmie REMONDIS. Na początku obejrzeliśmy taniec "żywej" pralki i wysłuchaliśmy nagrania piosenki o elektroodpadach, a następnie mama Radka opowiedziała nam, jak ważne dla środowiska jest prawidłowe postępowanie ze zużytym sprzętem elektronicznym i elektrycznym.

Na koniec dostaliśmy specjalne pudełka, do których będziemy mogli wrzucać zużyte baterie, by następnie przekazać je profesjonalnej firmie recyklingowej.

19 maja zawitała do nas mama Kaliny, która jest fizjoterapeutką dziecięcą. Opowiedziała nam o swojej pracy, która polega na kształtowaniu i wspomaganiu rozwoju prawidłowej postawy dzieci, umiejętności z zakresu motoryki dużej, takich jak czworakowanie, siadanie, chodzenie, bieganie oraz samodzielności w czynnościach samoobsługowych (np. jedzenie, ubieranie się). Wszystkie dzieci słuchały p. Justyny z zaciekawieniem, zadawały mnóstwo pytań oraz opowiadały swoje historie związane z rehabilitacją i wizytami u fizjoterapeutów. Na koniec, w nagrodę za dobre sprawowanie, każdy z uczniów (i p. Agata też 😊) dostał nakleję dzielnego pacjenta!

Dziękujemy wszystkim rodzicom za inspirujące, ciekawe i wspaniale przeprowadzone zajęcia! Mamy nadzieję na kontynuację cyklu spotkań pt. "Rodzic w roli eksperta" w III klasie. Już nie możemy się doczekać!

Agata Zasońska















fot. Agata Zasońska

Newsletter klas I - III

W naszej szkole jest fajnie :)



W dniu 17.05 odbyło się spotkanie przedszkolaków z Przedszkola nr 6 „Iskierka" z uczniami i nauczycielami klas 3 Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Bieniewicach.
Spotkanie miało na celu zapoznanie dzieci z nauczycielami, budynkiem szkolnym i warunkami nauki, kształtowanie pozytywnego stosunku do szkoły, zachęcenie przedszkolaków do edukacji w klasie I, wzbogacanie doświadczeń i wiadomości związanych ze szkołą, integrację uczniów i przedszkolaków.
W trakcie wizyty dzieci usprawniały motorykę małą i dużą, stymulowały zmysł dotyku, kodowały oraz wysłuchały wierszy w wykonaniu starszych kolegów. Wszystko przebiegało w bardzo życzliwej atmosferze.







Katarzyna Mielcarz



fot. Katarzyna Mielcarz

Projekt edukacyjny „Z ekologią na Ty"

W okresie od 30 września 2022 r. do 10 maja 2023 r. uczniowie klasy III c realizowali łącznie 19 zadań z 5 modułów. Wszystkie działania projektu wzbogaciły zasób wiedzy ekologicznej, rozwinęły poczucie odpowiedzialności za otaczające środowisko oraz dostarczyły uczniom wielu wrażeń. Z dumą informujemy, że na podstawie sprawozdania przesłanego do organizatora projektu, otrzymaliśmy certyfikat udziału w ogólnopolskim projekcie ekologicznym, który jest pod honorowym patronatem Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

koordynator projektu: Magdalena Matela







Akcje Samorządu Uczniowskiego

Pamiętamy!

W dniu 18 rocznicy śmierci naszego patrona Jana Pawła II delegacja uczniów uczestniczyła w obchodach upamiętniających ten szczególny czas.

Po wieczornym nabożeństwie w kościele św. Trójcy w Błoniu wszyscy udali się na Rynek, aby złożyć znicze i kwiaty, oddając tym samym wyrazy szacunku i pamięci dla Papieża Polaka.



fot. Barbara Siedlecka



Z najlepszymi życzeniami

Za poświęcony czas, za cierpliwość, wytrwałość i miłość, jaką otrzymujemy od naszych drogich mam, 26 maja możemy podziękować wyjątkowo uroczyście i świątecznie. Tego dnia Samorząd Uczniowski stworzył sposobność wypowiedzenia się przed kamerą osobom, które prosto z serca chciały podzielić się z nami odpowiedzią na pytanie: Za co kochasz swoją mamę? Niby proste pytanie, a odpowiedzi bardzo różnorodne... Zachęcamy do odwiedzenia szkolnego FC.



Dzień Dziecka na sportowo

1 czerwca boisko zamieniło się w stadion olimpijski, na którym m.in. odbyła się defilada "sportowców" wcielających się w różne narodowości. W roli głównej występowały dzieci z młodszych klas, a dopingowali je starsi wraz z nauczycielami. Dyscypliny były przeróżne, a że mamy doświadczenie w uprawianiu na szeroką skalę sportu pod różnymi postaciami, to dzisiaj też można było zauważyć świetne przygotowanie techniczne i rewelacyjną kondycję ćwiczących. Nasi trenerzy już wypatrywali następnych mistrzów :) Przygotowaniem imprezy zajęły się nauczycielki z klas I- III, pani Ola Sosińska oraz niezastąpiony Samorząd na czele z panią Basią Siedlecką. Lepiej tego dnia nie można było spędzić!



fot. Tomasz Kamiński

Akcje Szkolnego Klubu Wolontariatu

11 maja, czyli w dniu podsumowania akcji WOŚP w błońskim sztabie Orkiestry, odbyło się wręczenie podziękowań: instytucjom, placówkom oraz osobom fizycznym, czyli wszystkim, którzy przyczynili się do rekordowego wyniku zbiórki. Przekazujemy wyrazy szacunku za otwarte serca, hojność i empatię ze strony naszych Dzieci, Rodziców i Nauczycieli. Jeszcze raz DZIĘKUJEMY. Podejmowanie takich działań to przyjemność, gdy wokół jest tylu dobrych ludzi.

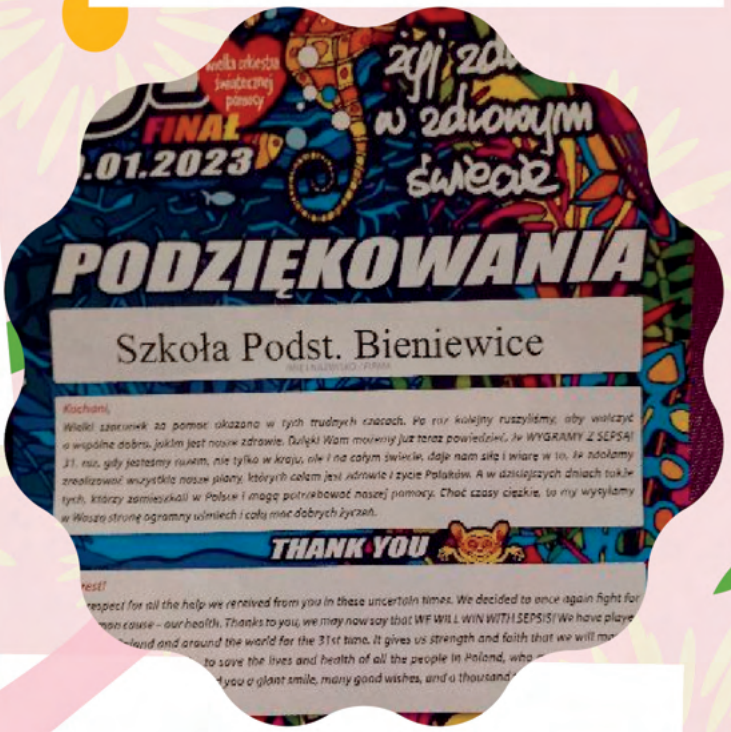



Na początku maja przez cały tydzień wspieraliśmy fundację "Psi Grosz", która podjęła się gruntownego remontu zakupionego wcześniej przytuliska dla bezdomnych zwierzaków. Wszyscy do pomocy przystąpili bardzo ofiarnie, bo przecież wiemy, że bezbronne zwierzę nie poprosi o nic i nie powie, że cierpi, dlatego bądźmy ich ambasadorami nie tylko przy okazji zbiórek, ale też na co dzień, gdy dzieje im się krzywda.



W kwietniu kontynuowaliśmy zajęcia z udziałem pani Sylwii i pana Tomka, którzy uświadamiali uczniom, jak ważne jest zdrowie psychiczne i jak o nie dbać. Każda wizyta naszych gości to niezwykle cenny czas, kiedy możemy uczyć się ciepła, życzliwości i serdeczności we wzajemnych relacjach.



Błonnik - znaczenie dla organizmu

Błonnik pokarmowy w uproszczeniu oznacza część żywności pochodzenia roślinnego, która nie ulega trawieniu przez enzymy trawienne obecne w przewodzie pokarmowym człowieka. Możemy wyróżnić dwa składniki błonnika pokarmowego – rozpuszczalny i nierozpuszczalny w wodzie. W pożywieniu zazwyczaj występują obydwa rodzaje, np. błonnik rozpuszczalny znajdziemy w owsie, jęczmieniu, owocach i roślinach strączkowych, natomiast nierozpuszczalny – w produktach zbożowych, orzechach i warzywach.

Chcąc wymienić wszystkie właściwości tego włókna pokarmowego (jak jest inaczej nazywany) byłoby to trudne, ale najważniejsze to:

- opóźnia opróżnianie żołądka, a więc na dłużej pozwala zachować sytość;
- jego właściwa ilość w diecie sprzyja rozwojowi korzystnej dla naszego organizmu mikroflory jelitowej;
- wspomaga zachowanie prawidłowej pracy naszych jelit, zapewnia właściwy rytm wypróżnień, zapobiega zaparciom;
- dzięki wspomaganiu prawidłowej perystaltyki, chroni przed rozwojem m.in. uchyłków jelita grubego czy raka jelita grubego;
- wpływa na prawidłowe stężenie cholesterolu we krwi;
- zmniejsza stężenie glukozy we krwi na czczo oraz wyrównuje po posiłkowy wzrost jej stężenia;
- dzięki oddziaływaniu na poziom cholesterolu, poziom sytości oraz glikemię, błonnik pokarmowy wpływa na profilaktykę chorób układu krążenia oraz sprzyja odchudzaniu.

Mam nadzieję, że przekonałam Was do tego, że warto zadbać o wzbogacenie swojej diety w błonnik, a jeśli tak, to skorzystajcie z podanego przez Emilkę przepisu na ciasteczka owsiane bogate w błonnik.



Przepis na ciasteczka owsiane

Przepis na ok. 80 małych ciasteczek, 50 średnich lub 40 dużych

- 400 g płatków owsianych (ja korzystam z mieszanki płatków górskich i błyskawicznych)
- kostka masła
- 8 czubatych łyżek cukru
- 4 jajka
- czubata łyżeczka proszku do pieczenia
- 4 czubate łyżki mąki pszennej
- ewentualnie ziarna słonecznika albo orzechy

Kostkę masła rozpuść w rondelku.
W międzyczasie do dużej miski wsyp płatki, cukier, mąkę, proszek do pieczenia.
Zawartość miski wymieszaj.
Wbij jajka.
Możesz teraz wsypać ziarna słonecznika lub orzechy, lecz te ostatnie muszą być pokrojone na mniejsze kawałki.
Ponownie wymieszaj.
Do tych składników dolej roztopione masło.
Całość dokładnie wymieszaj, tak, żeby utworzyło się w miarę jednolite ciasto.
Piekarnik nagrzej do 180 stopni.
Blachę wyłóż papierem do pieczenia.
Z ciasta formuj kulki a następnie je spłaszczaj i układaj gotowe ciasteczka na blasze. Ilość ciasteczek zależy od wielkości kulek.
W razie przyklejania się ciasteczek do rąk, te ostatnie można delikatnie obsypać mąką.
Ciasteczka, zależnie od grubości, piecz przez 15-20 minut.





Emilia Cieślak, VII a

Podróże małe i duże

Wyprawa do miasta królów

Rankiem 8 maja klasy: V b i V c wyruszyły w podróż do Krakowa, Zakopanego i Wieliczki. Ich przygoda trwała 3 dni, które wypełnione były radością, zabawą i atrakcjami. Była to przede wszystkim okazja do poszerzenia wiedzy z zakresu zarówno historii, biologii, geografii, jak i języka polskiego. Sami przyznacie, że lekcji w tak niecodziennym wydaniu możemy im tylko pozazdrościć.





Niepowtarzalny Dzień Dziecka

Pierwszy czerwca to data szczególna, więc nieprzypadkowo klasy IV właśnie wtedy wybrały się w podróż do Warszawy. Oto recenzja jednej z uczestniczek:

Pierwszym etapem naszej wyprawy był paintball laserowy w „Gamp Laser". Fantastycznie się bawiliśmy, a jednocześnie ćwiczyliśmy współpracę zespołową, co pozytywnie wpływa na integrację.

Po wyczerpującej zabawie i zjedzeniu posiłku udaliśmy się do Muzeum Flliperów, gdzie mogliśmy poznać historię i pograć w gry z czasów naszych rodziców. Stare gry zafascynowały większość dzieci.

To był fascynujący i ciekawy dzień spędzony w stolicy.

Zuzia Bartos, IV b





Nagroda za wysiłek

Od 29 do 31 maja trwała wycieczka klas VIII, która równoważyła trud i stres egzaminacyjny. A w jaki sposób odpoczywa się najefektywniej? Oczywiście podczas różnych aktywności fizycznych, gier zespołowych i zadań terenowych. Takie przeżycia zapewnił uczestnikom pobyt w Zwierzyńcu (na Roztoczu). Uczestnicy wyjazdu mogli również poznać historię i zabytki stolicy Wyżyny Lubelskiej, czyli Lublina oraz poznać jego najładniejsze zakątki. Na zadane pytanie: co podobało się im najbardziej, zdecydowana większość wskazała paintball. No cóż, wzajemna rywalizacja i adrenalina jest, jak widać, domeną naszej młodzieży.

Uczniowie dziękują za organizację i opiekę podczas wyprawy wychowawcom, czyli: pani Anecie Bronisz (kierownik wycieczki), pani Renacie Soprych oraz panu Krzysztofowi Piotrowskiemu. To była świetna przygoda na zakończenie, tuż przed oficjalnym pożegnaniem ze szkołą podstawową.





fot. Renata Soprych



Zasłużony relaks

Z niewielkim opóźnieniem, bo 2 czerwca, klasa Va, pod opieką pana Bartosza Piwowarskiego, świętowała Dzień Dziecka. Program wycieczki obejmował seans filmowy w błońskim kinie i wspólne szaleństwa oraz zabawę w parku "Bajka". Po tak intensywnym przedpołudniu wszyscy zgłodnieli, więc poszli na obiad - mało tradycyjny (ale pyszny), bo składający się z pizzy. Oczywiście nie mogło zabraknąć deseru, toteż po krótkim spacerze były lody. Syci, zadowoleni i zmęczeni piątoklasiści wrócili do Bieniewic z pozytywną energią i głową pełną wrażeń. Jak tu nie lubić wycieczek...



Sport „to najlepsza droga do pokonania granic”

A oto kolejne **liczne i znaczące** sukcesy sportowe bieniewickich uczniów, osiągnięte na przełomie ostatnich dwóch miesięcy.

12 kwietnia

brązowy medal w zawodach powiatowych

Drużyna chłopców pod kierunkiem pana Bartosza Piwowarskiego dzielnie walczyła z 9 zespołami o miejsce na podium w dyscyplinie koszykówki, co zaskutkowało medalem. BRAWO!!!

Skład:

1. Borys Sadowski
2. Szymon Kubicki
3. Kacper Gołębiewski
4. Oliwier Marchwinski





13 kwietnia

srebrny medal w zawodach powiatowych

Nasz zespół koszykarski z kategorii "Młodzież" również wywalczył wysokie II miejsce, co zasługuje na docenienie i szacunek, bo jest to wynik ciężkiej pracy i wytrwałości. A do sukcesu doprowadził ich pan Piotr Michalski. Gratulacje chłopaki :)

Skład:

1. Grzegorz Matela
2. Mateusz Bartos
3. Jakub Stasiewicz
4. Igor Dasiewicz





15 kwietnia

10 (!) medali w powiatowych biegach przełajowych

Podczas XXVI Wiosennych Powiatowych Biegów Przełajowych Mistrzostwa LZS Powiatu Żyrardowskiego - Osuchów 2023 nasza mocna szkolna reprezentacja licząca 19 osób, zdobyła dwucyfrową ilość medali - czy trzeba coś jeszcze dodawać? Komentarz jest zbędny, nasuwa się jedno słowo: GIGANCI



Medalowy skład:

Rocznik 2012 chłopcy
II miejsce: Aleksander Wachowiak
Rocznik 2011 dziewczynki
I miejsce: Paulina Boryś
II miejsce: Asia Krzycka
III miejsce: Zosia Zasońska
Rocznik 2011 chłopcy
I miejsce: Szymon Kubicki
Rocznik 2010 dziewczynki
II miejsce: Maja Wachowiak
Rocznik 2010 chłopcy
III miejsce: Filip Koceniak
Rocznik 2009 chłopcy
I miejsce: Antek Kupść
III miejsce: Jakub Stasiewicz
Rocznik 2009 chłopcy
I miejsce: Szymon Hrehoruk





17 kwietnia

"Dzień Małego Lekkoatlety"



Impreza odbyła się na obiektach naszej szkoły, a sukcesów znów było wiele... Głównym organizatorem imprezy był Uczniowski Klub Sportowy Bieniewiczanka oraz Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Bieniewicach, natomiast współorganizatorami była Fundacja Fera Via, Centrum Sportu w Błoniu oraz UKS Filipides Teresin.





21 kwietnia

złoty medal w powiatowych finałach

I miejsce i tytuł mistrza wywalczyli chłopcy, konkurując w dyscyplinie "piłka nożna". Z relacji meczowych wynika, że drużyna ani przez chwilę nie oddała roli lidera. Bezkonkurencyjnie pokonaliśmy 9 zespołów. Gratulujemy również trenerowi - panu Bartoszowi Piwowarskiemu.

Skład:

1. Jan Sieklicki
2. Krzysztof Hrehoruk
3. Szymon Kubicki
4. Aleksander Wachowiak
5. Aleksander Krysztofiak
6. Antoni Fabianowicz
7. Borys Sadowski
8. Wiktor Grzegorczyk











24 kwietnia

4 medale na zawodach międzypowiatowych

Kolejne zawody w biegach przełajowych przełożyły się na sukces naszych sportowców. Wspaniały wynik świadczy o: wytrwałości, kondycji, woli walki, ale przede wszystkim o dobrym przygotowaniu motorycznym. Niewątpliwym wsparciem okazał się tu trener Piwowarski, który konsekwentnie uaktywnia najlepsze cechy zawodników.



Medalowy skład:

I miejsce 800m - Paulina Boryś
III miejsce 1000m - Szymon Kubicki
III miejsce 1000m - Borys Sadowski
III miejsce 1000 - Atnoni Kupść



27 kwietnia

powiatowe eliminacje do ogólnopolskiego turnieju piłkarskiego

"Z podwórka na stadion" to znany i prestiżowy turniej w piłce nożnej, w którym konkurują ze sobą najlepsi juniorzy z całej Polski. Drużyna U - 12 wygrała etap powiatowy, uzyskując awans na zawody wojewódzkie. Gratulujemy tak wysokiej pozycji.

Zwycięski skład:

1. Aleksander Wachowiak
2. Aleksander Krysztofiak
3. Bartłomiej Tachasiuk
4. Antek Fabianowicz
5. Antek Ksit
6. Wiktor Grzegorczyk
7. Remek Grzegorczyk
8. Szymon Kubicki
9. Tomasz Stasiewicz
10. Krzysztof Hrehoruk





10 maja

10 medali w powiatowych zawodach lekkoatletycznych dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych

Na obiektach naszych boisk odbyły się lekkoatletyczne zawody, na których po raz kolejny nasi uczniowie potwierdzili wysoką formę i dobre przygotowanie. Duże podziękowania należą się naszej kadrze nauczycielskiej, czyli paniom: Barbarze Siedleckiej, Aleksandrze Sosińskiej oraz panom: Bartoszowi Piwowarskiemu, Piotrowi Michalskiemu zarówno za trenerską pracę z zawodnikami, jak i za organizację imprezy.





11 maja, 26 maja, 31 maja

2 tytuły mistrza w powiatowych zawodach w czwórboju lekkoatletycznym w Bieniewicach i 2 srebrne medale na etapie międzypowiatowym

Dwie nasze drużyny: męska i żeńska pokonały konkurencję z pięciu szkół podczas zaciętej rywalizacji. Emocji było dużo, ale jak przyznali zawodnicy, efekt prawie od początku był przewidywalny. Na szczególną pochwałę zasłużyli też sportowcy wyróżnieni tego dnia indywidualnie: Paulina Boryś i Krzysztof Hrehoruk.
W Młodzieszynie sportowcy z Bieniewic znów nam dali powód do dumy i radości wywalczając drugie miejsce a tym samym awans do etapu wojewódzkiego. Jak sobie poradzili na poziomie wojewódzkim? Chłopcy zakończyli zawody na 4 miejscu, a dziewczęta na 6 miejscu. Rewelacyjne wyniki, za które dziękujemy i podziwiamy za ducha walki na każdych zawodach.

Składy drużyn:
Dziewczęta
1. Paulina Boryś
2. Julia Wolska
3. Maja Wachowiak
4. Zosia Zasońska
5. Asia Krzycka
6. Maja Obrębska

Chłopcy
1. Krzysztof Hrehoruk
2. Tomasz Stasiewicz
3. Aleksander Krysztofiak
4. Szymon Kubicki
5. Jan Sieklicki
6. Filip Koceniak







12 maja

III miejsce w mazowieckich eliminacjach do ogólnopolskiego finału w Toruniu, w formie dwuboju lekkoatletycznego

Nasi zawodnicy mieli zaszczyt zmierzyć się podczas kolejnego etapu na stadionie AWF w Warszawie. Mało brakowało, aby zakwalifikowali się do finału. Nie zawsze jednak radość bierze się tylko z wygranej, ważny jest też sam udział oraz wysoki wynik w tak prestiżowym turnieju. Młodzi sportowcy, przywieźli ze sobą zdjęcia i autografy wielu polskich gwiazd tej dyscypliny. A to też duża nagroda za wysiłek :)

Najlepsze wyniki:
III miejsce: Aleksander Wachowiak (rzut piłeczka palantową, bieg 60m)
V miejsce Bartek Kalinowski (rzut piłeczka palantową, bieg 60m)
VI miejsce Wiktor Lipiec (skok w dal, bieg 300m)



18 maja

I miejsce w klasyfikacji chłopców w powiatowych finałach w 3-boju lekkoatletycznym dziewcząt i chłopców

Kolejny sukces na naszym boisku! Ciężko na niego zapracowali chłopcy z rocznika 2012 r. i młodszego. W zawodach brało udział 7 drużyn, ale nasza okazała się niepokonana. Brawo!!!



Skład drużyny:

1. Aleksander Wachowiak
2. Aleksander Fabianowicz
3. Wiktor Lipiec
4. Stasiek Domanowski
5. Bartek Kalinowski



23 maja

II miejsce w międzypowiatowych finałach igrzysk młodzieży szkolnej w trójboju lekkoatletycznym

Nasi chłopcy znowu na podium! Te wymagające zawody odbyły się w Młodzieszynie i dowiodły, że ciężka praca przynosi korzyści. Cieszymy się z naszych sreberek, bo na tym szczeblu osiągnięcie tak wysokiej pozycji było nie lada wyczynem.

Srebro wywalczyli:

1.Stanisław Domanowski,
2. Wiktor Lipiec,
3. Bartosz Kalinowski,
4. Aleksander Fabianowicz,
5. Aleksander Wachowiak.



27 maja

złoty medal w czwórboju lekkoatletycznym

Sukces goni sukces i oto kolejne tego potwierdzenie. Na zawodach zorganizowanych w ramach Stowarzyszenia Gmin Zachodniego Mazowsza - Mazovia nasza młodzież pokonała skutecznie konkurencję. Jesteście świetni

Złoty skład:

1. Paulina Boryś
2. Maja Wachowiak
3. Julia Wolska
4. Krzysztof Hrehoruk
5. Tomasz Stasiewicz
6. Aleksander Wachowiak



22 maja

Bieg Papieski

Wzorem wielu lat ubiegłych, w tym roku również w naszej szkole, która nosi imię Jana Pawła II, odbyła się masowa impreza propagująca zdrowy, aktywny styl życia. Do udziału w biegu zaproszeni zostali wszyscy uczniowie, a chętnych było bardzo wielu, bo w sporcie nie zawsze chodzi tylko o bycie najlepszym, ale też o dobrą zabawę, integrację i korzystanie z możliwości spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Nie publikujemy rankingu wygranych, bo uważamy, że zwycięzcą jest każdy, kto pokonał określony dystans; nieważne z jakim czasem. Warto podkreślić, że data imprezy nie jest przypadkowa, bo zawsze łączy się, w miarę możliwości, z dniem urodzin naszego patrona (18 maja).









Moje Pasje

Akrobatyka-moja radość



Cześć, jestem Zuzia. Moją największą pasją jest akrobatyka. Kiedy miałam 5 lat, zobaczyłam w cyrku akrobatkę tańczącą na szarfach. Od tamtej pory zaczęłam w domu ćwiczyć różne figury. Od trzech lat regularnie chodzę na zajęcia. Bardzo lubię trenować, sprawia mi to dużą radość i czerpię z tego ogromną przyjemność. Ciężkie treningi doprowadziły do tego, że najlepiej wychodzi mi gwiazda (fachowa nazwa figury to przewrót bokiem). Jestem również dumna ze swojej umiejętności stania na głowie i "rundaka". Ostatnio zaczęłam uczyć się salta, nie do końca mi to jeszcze wychodzi, ale wierzę, że niebawem mi się uda. Kolejną figurą, nad którą pracujemy jest szpagat i mostek z pozycji stojącej. To jest tylko część pozycji, które ćwiczymy na zajęciach. Pozostałe figury i układy są moim kolejnym celem i dużym wyzwaniem na przyszły sezon z akrobatyką.



Zuzia Bartos, IVb









Z miłości do koni

Moją pasją jest jazda konna. Jeżdżę już dwa lata. Spodobało mi się to na urodzinach mojej koleżanki z przedszkola, gdzie atrakcją była przejażdżka na kucyku. Miałam wtedy 4 i pół roku.

Gdy zaczynałam swą przygodę z jeździectwem, najpierw uczono mnie, jak siodłać konia oraz jak go czyścić.

Przez pierwszy rok jeździłam tylko na kucykach, a teraz jeżdżę też na większych koniach. Na lekcjach stępujemy, kłusujemy, galopujemy, a czasami wyjeżdżamy w teren. Myślę, że ta pasja zostanie ze mną na dłużej.



Natasza Neumann, IV b

SZKOŁA NA WESOŁO:

Zadowolony Jaś wraca do domu i chwali się tacie:
- Tato! Dzisiaj tylko ja się zgłosiłem z matematyki.
Tata pyta:
- A z czego pani pytała?
Jaś odpowiada:
- Kto nie odrobił pracy domowej!

Tata przegląda dzienniczek szkolny Jasia:
- Co to, znowu jedynka z historii?
- Niestety, historia lubi się powtarzać...

WAKACJE 2023

Jasio miał już 5 lat, a jeszcze nic nie mówił. Pewnego dnia mama podaje mu obiad, a Jasiu wrzeszczy:
- A gdzie kompot?!!!
Mama zdziwiona:
- Jasiu, to ty umiesz mówić?
- Umiem - odpowiada Jasio.
Mama:
- To dlaczego dotąd nic nie mówiłeś?!
- Bo zawsze był kompot!

Do zobaczenia w roku szkolnym 2023/24!



Nauczyciel na początku roku szkolnego:



Nauczyciel na koniec roku szkolnego:



źródło: internet

A ósmoklasistom życzymy dostania się do wymarzonej szkoły ponadpodstawowej !!!